



Czekamy na hejnał i schodzimy do podziemi

2010-09-24

W piątek wieczorem, po dwóch latach oczekiwania, do muzeum w podziemiach Rynku Głównego zejdą pierwsi zwiedzający. Z tej okazji pod Sukiennicami rozegra się niezwykle multimedialne widowisko.

Punktualnie o godz. 20 ze sceny ustawionej obok Sukiennic zabrzmie hejnał. Kilka minut później rozpocznie się multimedialne widowisko muzyczne w reżyserii Romana Kołakowskiego "Imiona czasu. Imiona miasta...". Istotną jego częścią będzie pokaz 3D na fasadzie Sukiennic. Trójwymiarowe obrazy wyświetlane przy użyciu potężnych projektorów przeobrażą budynek. Zabytek będzie zmieniał kształty i kolory, pojawiają się na nim nowe detale, a te istniejące zaczną... tańczyć w rytm muzyki.

Średniowieczne kompozycje zaaranżowane na nowo wykonają artyści: Marta Bizoń, Natalia Sikora, Przemysław Branny, Roman Kołakowski, Paweł Lipnicki, a także Zespół Muzyki Dawnej "Dekameron" pod kierunkiem Tadeusza Czechaka, Zespół Instrumentalny "MM" pod kierunkiem Macieja Marchewki i Chór Kameralny "Capellae Cracoviensis" pod dyrekcją Jana Tomasza Adamusa. Narratorami widowiska będą Dorota Segda i Jan Nowicki. W wydarzeniu wezmą także udział tancerze Baletu Dworskiego "[Cracovia](#) Danza" w kostiumach z epoki.

Kilkunastominutowy teledysk będzie opowiadał o historii Krakowa od koronacji Władysława Łokietka, poprzez dokonania Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły, aż po kluczowe wydarzenia Złotego Wieku. Multimedialne widowisko zakończy się odstonięciem fontanny-kryształ. Jej przeszklone dno pozwoli spojrzeć w głąb podziemi Rynku.

A tam już o godz. 20 rozpocznie się uroczystość otwarcia muzeum. Dwie godziny później zejdą tam też pierwsi posiadacze bezpłatnych wejściówek. Zwiedzanie zakończy się o godz. 2 w nocy.

Czekającym na swoją kolej czas umilą występy chóru Capellae Cracoviensis z udziałem wybitnych instrumentalistów specjalizujących się w grze na historycznych instrumentach. W programie koncertu zatytułowanego "Muzyka bitewna - muzyka triumfalna" znalazły się m.in.: sonata "Sancti Polycarpi" Heinricha Ignaza Franza von Bibera, słynna "Galliard Battaglia" Samuela Scheidta czy "Muzyka ogni sztucznych" (Music for the Royal Fireworks) George'a Friedricha Haendla, upamiętniająca militarny sukces Anglii, przybranej ojczyzny kompozytora. Ten koncert kończy także krakowskie obchody 600-lecia bitwy pod Grunwaldem.